

Pełnosprawni

W Teatrze Arka niepełnosprawni występują na scenie obok profesjonalnych aktorów

Sztuka, która nas leczy

NIE
PEŁNO
SPRA
WNI

Lucyna Ferens

We Wrocławiu przy ulicy Menniczej, schowany w podwórku, działa Teatr Arka. Jedno z najbardziej niezwykłych miejsc w naszym mieście. Tutaj osoby niepełnosprawne występują na scenie obok profesjonalnych aktorów. Teatr działa pod opieką Stowarzyszenia Przyjaciół Teatru Arka, a jego dyrektorem artystycznym jest Renata Jasińska. Pomysłodawczyni i dobry duch tego miejsca.

– Arteterapia, czyli leczenie sztuką, nadal uważana jest za metodę nowatorską – mówi Renata Jasińska. – Plastyka, muzyka czy teatr dają możliwość wyrażenia uczuć, emocji. Pozwalają otworzyć się na innych ludzi.

Pani dyrektor podkreśla, że wiele osób nadal odnosi się do tej metody sceptycznie, nie wierząc w to, aby mogła przynieść rezultaty. – W naszym społeczeństwie jeszcze pokutuje przekonanie, że niepełnosprawnych należy odseparować od społeczeństwa – przyznaje ze smutkiem Renata Jasińska. – Przez siedem lat działalności stowarzyszenia widzę na własne oczy, jak dużo daje im sztuka. Stają się pewni siebie, niezależni. Udowadniają sobie i innym, że nie muszą ukrywać się i uciekać od świata.

Praca stowarzyszenia nie ogranicza się do wystawiania przedstawię teatralnych. Organizowane są warsztaty, opieką otaczane są wszystkie grupy wykluczone ze społeczeństwa: niepełnosprawni, chorzy umysłowo, osoby borykające się z uzależnieniami.



Gdy kilka dni temu byliśmy we wrocławskim Teatrze Arka, trwała próba spektaklu „Przygody małego M.” w reżyserii Renaty Jasińskiej



FOT. JANUSZ WOJTOWICZ (2)

ADRES

Stowarzyszenie Przyjaciół Teatru Arka, Wrocław, ul. Mennicza 3.

W poniedziałki odbywają się zajęcia dla dzieci do lat 14, a w czwartki dla studentów. Nabór rozpocznie się w nowym sezonie. Wszyscy zainteresowani powinni śledzić informacje o rekrutacji na stronie internetowej: www.teatrarka.pl.

– Jeździmy po różnych ośrodkach na Dolnym Śląsku i nie tylko – opowiada Paweł Cymbor ze Stowarzyszenia Arka. – Zaczynamy od prostych ćwiczeń na scenie, którymi staramy się ośmielić uczestników i zachęcić do współpracy. Efektem końcowym jest zwykle mała etiuda teatralna. Występ daje ogromną satysfakcję nam i naszym podopiecznym. Zaczynają w siebie wierzyć. Potrafią nauczyć się tekstu i znaleźć odwagę, żeby wystąpić przed publicznością.

Warsztaty prowadzone są również na miejscu we Wrocławiu. Podczas jednego z takich spotkań zaproszono do stałej współpracy piątkę młodych adeptów. Są to osoby z różnym stopniem niepełnosprawności, z zespołem Downa, autyzmem.

Andrzej Kusiak, Alicja Idasiak, Dariusz Bajorczyk, Jan Kot i Teresa Trudzik traktują Arkę jak drugi dom.

– Pani Renata wyrzuca nas drzwiami do domu – śmieje się Alicja Idasiak. – A my wracamy

oknem, a jak okna są zamknięte, to kominem.

Z teatrem najdłużej współpracuje Teresa Trudzik, adeptka z zespołem Downa. – Na scenie mogę grać różne charaktery, mogę być inną osobą – opowiada z zachwytem. – Gdyby nie Teatr Arka, to nigdy bym nie grała na scenie, tylko siedziałam w domu. Radość ze wspólnej pracy odczuwają nie tylko niepełnosprawni. Aktorka Teatru Arka Agata Obłąkowska-Woubishet z uśmiechem opowiada

o swojej pracy. – Oni nauczyli mnie niesamowitego dystansu do siebie i do życia – przyznaje. – Dostrzegają rzeczy, które dla nas są oczywiste: uśmiech, uścisk. Są pełni miłości i radości życia.

– W naszym teatrze podchodzimy do młodych adeptów jak do przedstawicieli odrębnej kultury – mówi na koniec Renata Jasińska. – A przecież Wrocław, miasto, w którym spotykają się różne kultury, to najlepsze miejsce na integrację.

Wszystkie dzieci były radosne

Marcin Pluskota

– Co dzisiaj malowaliście? – zapytała stojąca na scenie, ubrana w kolorowy strój pani. – Radość! – odzysknęły zgodnie dzieci zgromadzone w parku Staromiejskim we Wrocławiu. Wszystkie dobrze się bawiły, nie miały więc powodów do narzekania.

Piękna pogoda i mnóstwo atrakcji przemawiają na korzyść zorganizowanej z okazji Dnia Dziecka przez fundację „Promyk Słońca” imprezy pod hasłem „Integracja przez zabawę”, która odbyła się wczoraj, 31 maja. Łącznie na festynie bawiło się kilkuset najmłodszych wrocławian. Przyszły całe grupy z przedszkoli, w zabawie brały też udział dzieci niepełnosprawne, podopieczni fundacji, jak i innych ośrodków opiekuńczych. Na festynie mógł się bawić każdy. – Jesteśmy tu przypadkowo, przechodziliśmy obok i zajrzeliśmy – mówi Mariusz Mróz, ojciec Michałka. – Synkowi podoba się ta wspólna zabawa.



Dzieci były zachwycone rozmiarami baniek mydlanych

W parku obok Teatru Lalek na dzieci czekało mnóstwo atrakcji. Mogły obejrzeć ekologiczne przedstawienie pt. „Powrót mamuta”, przygotowane przez artystów z Bajkowozu, pomalować sobie twarze, podziwiać pokaz puszczania olbrzymich baniek czy uczestniczyć

w organizowanych przez fundację warsztatach.

Pogoda sprzyjała też leniuchowaniu na trawnikach, można było ochłodzić się przy fontannie. Prócz zabawy ważnym elementem imprezy była integracja dzieci zdrowych z niepełnosprawnymi.

– Chcieliśmy pokazać, że niepełnosprawność nie musi kojarzyć się negatywnie – tłumaczy Anna Grabowska, dyrektor generalny fundacji „Promyk Słońca”. – Przyzwyczajamy dzieci do inności, pokazujemy, że każdy ma własne bariery do pokonania. Te słowa potwierdza mama niepełnosprawnego Maksa, który ma problemy z emocjami i motoryką. – W ten sposób dzieci zdrowe uczą się akceptacji – mówi Hanna Sakowicz i dodaje: – Dzieciom niepełnosprawnym taka impreza dodaje wiary we własne siły. Syn nie jest wyalienowany i także uczy się szanować odmienność i pomagać innym niepełnosprawnym.

W kulminacyjnym punkcie imprezy, o godzinie 12, w niebo poszybowała setka kolorowych baloników. – Dzieci na karteczkach rysowały swoje radosne emocje – wyjaśnia Anna Grabowska. – Przyczepiliśmy ryśunki do baloników i wypuściliśmy w niebo. Chcemy zarażać wszystkich mieszkańców Wrocławia naszym szczęściem.

Ważne informacje

Zapraszamy osoby niepełnosprawne z Dolnego Śląska do wzięcia udziału w imprezach współfinansowanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego:

● Karkonoski Sejmik Osób Niepełnosprawnych rozpoczyna rekrutację na warsztaty – „Nowe umiejętności i kwalifikacje szansą na zatrudnienie osób niepełnosprawnych”. Projekt polega na przeprowadzeniu Warsztatów Rozwoju Zawodowego, w ramach których przewidziane są: warsztaty komunikacji społecznej, grupowe i indywidualne porady zawodowe oraz warsztaty praktyczne w miejscu pracy i indywidualne zajęcia praktyczne w przedsiębiorstwach na otwartym rynku pracy. Przewidziano też kurs obsługi komputera i kurs nauki j. niemieckiego. Rekrutacja odbędzie się w biurze KSON w Jeleniej Górze, ul. Osiedle Robotnicze 47 A.

● Stowarzyszenie Pomocy Chorym Onkologicznie „RÓŻOWE OKULARY” zaprasza chętnych na warsztaty – „Pomożemy Ci wrócić do pracy”. Projekt polega na zorganizowaniu warsztatów psychoonkologicznych metodą Simontona, prowadzeniu grup wsparcia, które poza możliwością wzajemnego wspierania mają pełnić rolę szkoleniowo-warsztatową w różnych ciekawych i modnych dziedzinach (florystyka, filcowanie, wyrób biżuterii itp.). Będą także warsztaty wyjazdowe, podczas których nacisk położony zostanie na naukę nowoczesnego i efektywnego kontaktu z potencjalnym pracodawcą. Uczestnicy posiadają wiedzę i umiejętności kreowania pozytywnego wizerunku (stylizacja ubioru i wizaż). Informacje o możliwości przystąpienia do projektu będą na stronie internetowej www.rozoweokulary.yo.pl. BN